

Infrastruktura internetowa to nie wszystko



Do inwestycji internetowych należy podchodzić kompleksowo. Nie jest bowiem celem samym w sobie wybudowanie sieci szerokopasmowej w gminie. Chodzi raczej o to, by z Internetu korzystali powszechnie mieszkańcy i w ten sposób stwarzali sobie nowe możliwości edukacyjne czy zawodowe - przekonywała samorządowców Anna Streżyńska, prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej podczas konferencji „Inwestycje na białych plamach w ramach porozumienia UKE-TP”.

Do inwestycji internetowych należy podchodzić kompleksowo. Nie jest bowiem celem samym w sobie wybudowanie sieci szerokopasmowej w gminie. Chodzi raczej o to, by z Internetu korzystali powszechnie mieszkańcy i w ten sposób stwarzali sobie nowe możliwości edukacyjne czy zawodowe - przekonywała samorządowców Anna Streżyńska, prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej podczas konferencji „Inwestycje na białych plamach w ramach porozumienia UKE-TP”.

Szefowa UKE zacytowała wypowiedź Neelie Kroes, wiceprzewodniczącej Komisji Europejskiej odpowiedzialnej za agendę cyfrową, która porównała szybki internet do cyfrowego tlenu, niezbędnego dla zdrowia i dobrobytu Europy. - W naszym kontekście jest to szczególnie ważne dla wspólnot lokalnych, bo dostęp do Internetu może stworzyć mieszkańcom nowe szanse zawodowe, a tym samym przyczynić się do wzrostu gospodarczego regionu. Korzystajmy z tego, skoro mamy na ten cel ponad 1 mld euro dostępnych w ramach funduszy unijnych - mówiła Anna Streżyńska. Przypomniała, że tylko w ramach programu POIG Działania 8.3 związanego z walką z wykluczeniem cyfrowym, dostępne jest 364 mln euro. Jej zdaniem, dlatego niepokojące jest to, że wykorzystanie środków unijnych na cele internetowe jest ciągle niskie, bo do tej pory wydano tylko około 4 proc. z tych środków.

Podsumowując realizację programu budowy sieci szerokopasmowej w ramach porozumienia między UKE-TP w 68 gminach wytypowanych jako białe plamy, szefowa UKE stwierdziła, że idzie ona nadzwyczaj dobrze. Podobne opinie wyrażali obecni na konferencji przedstawiciele samorządów, na terenie których największy operator realizuje inwestycje.

- Inwestycja jest w toku i w przeszłym roku mieszkańcy naszej gminy dzięki temu powinni już mieć możliwość korzystania z internetu - powiedziała Elżbieta Frejowska, wójt gminy Nagłowice w województwie świętokrzyskim.

Internetowe inwestycje na wielu płaszczyznach

Anna Streżyńska zachęcała zebranych na konferencji wójtów, aby korzystali z wszystkich istniejących możliwości upowszechniania Internetu. - Inwestować przecież w gminach może nie tylko sama TP, ale i mniejsi operatorzy korzystający z unijnego wsparcia w ramach programu POIG 8.4. Internet trzeba też wspierać działaniami miękkimi, takimi jak szkolenia czy pomoc techniczna. Chodzi bowiem o wykorzystanie synergii z wszystkich programów unijnych. Ważny jest cel, jakim jest zapewnienie dostępu do internetu dla każdego, kto chce - mówiła szefowa UKE.

Także Jacek Wilczewski z kancelarii prawnej Grynhoff Woźny Wspólnicy (na zdjęciu obok Anny Streżyńskiej) przekonywał, że warto wykorzystywać środki unijne działając na różnych płaszczyznach. - Najlepiej równocześnie myśleć o budowie sieci oraz o walce z wykluczeniem cyfrowym, gdzie można korzystać ze środków z Działania 8.3 - mówił Jacek Wilczewski.

Warto być białą plamą

Mecenas Wilczewski postawił przy tym przekorną tezę, że dziś gminom opłaca się być białą plamą, czyli obszarem gdzie z siecią szerokopasmową nie dociera żaden operator, bo dzięki temu można uzyskać z UE więcej pieniędzy na takie inwestycje. Radził samorządowcom, by na wstępie zadbali o to, by węzły dostępowe w

ramach planowanych szerokopasmowych sieci regionalnych, w które inwestować będą urzędy marszałkowskie, były zlokalizowane w pobliżu ich miejscowości, ponieważ jeszcze jest czas by zmienić ich lokalizację. - Marszałków da się do tego przekonać, bo dziś często się martwią, czy w miejscu, gdzie będzie ten węzeł, znajdzie się dostatecznie wielu chętnych na internet, by taki węzeł wykorzystać. A jeśli wójt przyjdzie do marszałka z gotowym planem internetyzacji swej gminy, to rozwiązuje mu problem - przekonywał Wilczewski. Tłumaczył, że mapy białych plam są niedoskonałe, bo powstawały w oparciu o ankiety i deklaracje operatorów. Przykładem może tu być gmina Gąsowa w województwie kujawsko -pomorskim, gdzie takie mapa została zmieniona i teraz szykuje się ona do unijnych inwestycji z programów POIG 8.3 i 8.4. - Gdy taki węzeł dostępowy jest blisko naszej miejscowości, można zachęcić lokalnych przedsiębiorców do skorzystania z finansowania w ramach programu POIG 8.4 - przekonywał Wilczewski.

W ramach działania POIG 8.4 są środki na infrastrukturę ostatniej mili, czyli na doprowadzenie łącza internetowego do domu. Dostępnych jest tam jest 200 mln euro dla małych i średnich firm. Z funduszy tych mogą one dofinansować 60-70 proc. swoich inwestycji. - Gmina może pełnić rolę moderatora i zachęcać lokalnego operatora mówiąc: „zróbcie biznesplan, my was będziemy wspierać” - stwierdził Wilczewski.

Zachęcał on także gminy do wykorzystania dostępnych funduszy na budowę nowoczesnych centrów multimedialnych, w których zostanie udostępnione szybkie łącze internetowe (co najmniej 20 Mibt/s). - Gminy w tym celu mogą łączyć swe siły, i tu dobrym przykładem jest projekt „Mazowszanie” w województwie mazowieckim - mówił Wilczewski. Takie centra można sfinansować z Regionalnych Programów Operacyjnych. Według Wilczewskiego, idealnie byłoby, gdyby model takiego centrum i wszystkie wnioski, które należy złożyć, opracowało województwo, a gminy mogły zgłaszać akces do takiego projektu.

Wzorcowa dokumentacja

Aby wesprzeć gminy w kompleksowych projektach internetowych dofinansowywanych z funduszy unijnych, UKE wspólnie z kancelarią Grynhoff Woźny Wspólnicy przygotowali wzorcowo wypełnione wnioski, które należy składać biorąc udział w konkursach o środki unijne. - Zrobiliśmy to wykorzystując składane już wcześniej wnioski i stworzyliśmy modelową dokumentację. Gmina tylko musi dostosować ją do swej konkretnej sytuacji, np. określić, ile gospodarstw domowych chce objąć programem walki z wykluczeniem cyfrowym oraz wpisać, gdzie będzie publiczne centrum dostępu do Internetu, w bibliotece czy szkole - tłumaczył Jacek Wilczewski.

TP będzie budować popyt

Piotr Muszyński wiceprezes TP mówiąc o inwestycjach swej firmy w 68 gminach wytypowanych jako białe plamy stwierdził, że firma traktuje je jak długofalowe i świadome przedsięwzięcie. - Zakładamy, że dzięki temu będziemy mieć więcej klientów - mówił.

Budowa sieci w tych miejscowościach niedługo się zakończy i TP zamierza rozbudzać tam popyt na swe usługi. - Będziemy tam prowadzić kampanię informacyjną, kolportować ulotki, zbierać informacje na temat zapotrzebowania. Jesteśmy gotowi wykonywać przyłącza do domów, czyli przejść do kolejnej fazy inwestycji - powiedział Muszyński. Przypomniał on bowiem, że na mocy porozumienia z UKE, TP buduje w tych 68 gminach infrastrukturę hurtową. Potem swoje usługi z wykorzystaniem tej sieci będą mogli świadczyć również inni operatorzy.

Marek Jaślan